

DYSCYPLINOWANIE AGENTÓW

W 1951 r. minister bezpieczeństwa publicznego gen. dywizji Stanisław Radkiewicz wydał rozkaz karny nr 024/51. Dokument, opatrzone gryfem „ściśle tajne”, na pierwszy rzut oka niczym specjalnym się nie wyróżnia. Jednak uwagę przyciąga konkretnie. Na niecałych trzech stronach szarego kancelaryjnego papieru znajduje się wiele informacji o metodach pracy bezpieki (czy bardziej o ich wynikach).

Dokument dotyczy sytuacji w Wydziale IV Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Szczecinie. Tak zwany pion czwarty (ekonomiczny), na którego czele stał dyrektor Departamentu IV Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego¹, zajmował się szeroko rozumianą „ochroną gospodarki narodowej przed wrogą i przestępczą działalnością”.

W 1951 r. po raz pierwszy w polskich szkołach wprowadzono obowiązkową naukę języka rosyjskiego. Na studiach studenci mieli oprócz klasyków antycznych filozofów zgłębiać wiedzę płynącą z dzieł klasyków marksizmu-lenizmu. Stalinizacja życia społecznego i politycznego przybierała coraz bardziej groźnie wyglądające rysy sowieckiej rzeczywistości. W kraju szalał niczym nieograniczony terror, mnożyły się aresztowania i procesy polityczne już nie tylko wśród tradycyjnych wrogów klasowych, jak jeszcze kilka lat temu, ale także w szeregach niegdysiejszych prominentnych działaczy partii komunistycznej (by przypomnieć osadzenie w Miedzyszynie Władysława Gomułki). Narastała atmosfera podejrzliwości, niepewności o los najbliższych. Wiele osób obawiało się aresztowania w wyniku donosu tajnego agenta UB. Nie lepiej sytuacja przedstawiała się w gospodarce, nadmiernie obciążonej wydatkami na zbrojenia, nierównomiernym rozwojem przemysłu ciężkiego kosztem rolnictwa i przemysłu lekkiego w ramach planu sześcioletniego (wszak mamy do czynienia z apogeum zimnej wojny – już drugi rok trwa wojna na Półwyspie Koreańskim, sprowokowana przez reżim w Phenianie).

Prezentowany dokument można podzielić na trzy części. W pierwszej minister opisuje nieprawidłowości w pracy operacyjnej pionu czwartego w podległym mu wojewódzkim urzędzie bezpieczeństwa w Szczecinie. Zarzuty dotyczyły bezprawnych aresztowań cenionych fachowców, inżynierów pracujących w Porcie Szczecińskim, jak się okazało – na podstawie niesprawdzonych, fałszywych doniesień agentów². Jeden z zatrzymanych wkrótce po zwolnie-

¹ W latach 1947–1953 dyrektorem Departamentu IV MBP był Józef Kratko (M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978 – Centrala*, Lublin 1999, s. 85, 358).

² Warto wspomnieć, że najwięcej tajnych współpracowników według statystyk MSW odnotowano właśnie w omawianym województwie szczecińskim (notabene, województwo szczecińskie utrzymało tę niechlubną czołową pozycję aż do połowy lat siedemdziesiątych). Przykładowo w 1950 r. w woj. szczecińskim było zarejestrowanych 2242 tajnych współpracowników (niestety, nie dysponujemy szczegółowymi danymi za rok 1951, ale z pewnością niewiele one odbiegały od tych z roku poprzedniego); w przybliżeniu na jednego TW przypadało 241 mieszkańców wspomnianego województwa. W całej Polsce TW było kolejno: 1950 – 57 332; 1951 – 66 071; 1952 – 78 359; w 1953 r. odnotowano największy przyrost agentury w całej historii PRL – 85 333 (T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 121, 124, 125).

niu zmarł. W następnej części, ponieważ jest to w końcu rozkaz karny – wymierzona jest kara. Bezpośrednio odpowiedzialnych za bezpodstawne aresztowania funkcjonariuszy szczecińskiego UB ukarano jedynie naganą. Natomiast w stosunku do tajnych informatorów, figurujących pod ciepło brzmiącymi kryptonimami „Amor” i „Kwiatek”, którzy swoimi dezinformującymi donosami wprowadzili w błąd organa bezpieczeństwa, wszczęto postępowanie karne. Z kolei w trzeciej części, jako swego rodzaju podsumowanie rozkazu, pojawia się pouczenie i przestroga zarazem. „Zatroskany” Radkiewicz poleca niniejszy rozkaz rozstać do wiadomości urzędów bezpieczeństwa w całym kraju jako lekcję, którą muszą sobie przyswoić pracownicy resortu, aby w przyszłości nie doszło do powtórzenia się „tego rodzaju wypaczeń”.

Truizmem jest stwierdzenie, że nie wszystkie donosy pisane przez tajnych współpracowników peerelewskich specdużb były prawdziwe. Niektóre z nich, o czym świadczy niniejszy rozkaz, zawierały informacje kłamliwe (choć nasuwa się w tym miejscu nieodparte pytanie: czy w ogóle w przypadku donosów szpicli UB/SB można mówić w kategoriach prawdy lub nieprawdy?). Ale na podstawie między innymi tego dokumentu możemy również powiedzieć, że w samym resorcie bezpieczeństwa (później spraw wewnętrznych) istniały mechanizmy weryfikacji nadchodzących do centrali informacji. Nie wszystko, co otrzymywano w formie raportów, sprawozdań lub tzw. doniesień agentów, było w resorcie przyjmowane na „piękne oczy”. Sam Radkiewicz pisze w rozkazie, że „w materiałach agenturalnych istniały wieloźródłowe dane”. Oczywiście, z całą pewnością nie wszystko dało się skontrolować, ale też nie można twierdzić, że skoro były pojedyncze przypadki fałszerstw w materiałach operacyjnych UB czy SB, to są one nic niewartym stosem makulatury. Takie poglądy, wyrażane dzisiaj przez niektórych publicystów, ludzi kultury czy nawet naukowców, można uznać za przesadzone.

Warszawa, dnia 18 lipca 1951 r.^{a3}

^bŚciśle tajne^b

Egz[emplarz] nr [°]

Rozkaz karny nr 024/51

W pracy W[ojewódzkiego] U[rzędu] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] w Szczecinie ujawnione zostały fakty łamania rewolucyjnej praworządności poprzez dokonywanie bezpodstawnych aresztowań inżynierów, niewłaściwie prowadzone rozpracowania i skierowywanie pracy operacyjnej na fałszywe tory.

1. W dniu 28 lutego 1950 r. został zatrzymany przez Wydział IV WUBP w Szczecinie inż. **Michniewicz** Mikołaj, naczelnik Wydziału Technicznego w Zarządzie Portu Szczecińskiego, pod zarzutem nie wydania odpowiednich zarządzeń kierownikowi budowy mola w Kołobrzegu, przez co w czasie powstałego sztormu, fale rozerwały ochronną ściankę larsenowską na długości 30 m.

^a W lewym górnym rogu dokumentu widnieje nazwa instytucji oraz numer pisma: Rzeczpospolita Polska/Ministerstwo/Bezpieczeństwa Publicznego; Nr AC – 923/51.

^{b-b} Tu i dalej wszelkie wyróżnienia w oryginale (spacje, wersaliki, podkreślenia) oddano za pomocą pogrubionej czcionki.

^c W oryginale nie podano numeru egzemplarza. Poniżej wpisano numery kancelaryjne: DO – 89/WO – 78/PO – 48.

³ W dokumencie zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję.

Mimo istniejących materiałów w sprawie wskazujących na to, że inż. Michniewicz wydał zarządzenia, celem zabezpieczenia ścianki larsenowskiej, nie zasięgając opinii kompetentnych specjalistów co do techniki wykonawstwa budowy, st[arszy] ref[erent] Sek[cji] VI Wydziału IV chor. **Dominiak** Eugeniusz opierając się jedynie na dezinformującym doniesieniu inf[ormatora]⁴ „**Amor**”, wskazującym, że winę ponosi zatrzymany Michniewicz, opracował raport o zezwolenie na aresztowanie. W raporcie chor. Dominiak nie uwzględnił istnienia materiałów mówiących o braku winy ze strony inż. Michniewicza.

Raport ten zatwierdził z[astęp]ca szefa WUBP [w Szczecinie] kpt. **Piekniejszy** nie analizując materiałów w tej sprawie. Michniewicz z braku dowodów winy został bez rozprawy zwolniony z aresztu w dniu 6 grudnia 1950 r. W dwa tygodnie po zwolnieniu z aresztu inż. Michniewicz zmarł.

2. W dniu 4 lipca 1950 r. został zatrzymany przez Wydział IV [WUBP w Szczecinie] inż. **Synoradzki** Jerzy, naczelnik Wydziału Elektrycznego w Zarządzie Portu Szczecińskiego pod zarzutami:

a) niewłaściwego usytuowania wież oświetleniowych na nadbrzeżu Gliwickim w Porcie Szczecińskim,

b) używania do robót za ciężkiego kafaru.

W świetle materiałów dowodowych okazało się, że za pierwszy zarzut był odpowiedzialny służbowo inf[ormator] „**Kwiatek**”, który nadał sprawę, a drugi zarzut był bezpodstawny. Wydział oparł się na materiale dezinformującym od inf[ormatora] „**Kwiatka**”, który w doniesieniach swoich obarczał odpowiedzialnością za przytoczone zarzuty Synoradzkiego.

Mimo braku podstaw do zatrzymania Synoradzkiego, kier[ownik] R[efere]ratu] O[chrony]⁵ por. **Sawicki** Stanisław opracował raport o zezwolenie na realizację „sprawy”, który podpisali kierownik Sekcji VII ob[ywatel] **Śmieciański** Stanisław i naczelnik Wydziału IV [WUBP w Szczecinie] kpt. **Gabrysiak** Jerzy. Raport zatwierdził z[astęp]ca szefa urzędu kpt. Piekniejszy.

⁴ Do połowy lat pięćdziesiątych „informator” należał do najniższej kategorii agentury. Informatorów werbowano głównie w środowiskach i grupach potencjalnie zagrożonych „wrogą działalnością”, poza dostarczaniem informacji nie wykonywali oni innych zadań (Ł. Kamiński, *Lingua securitatis*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 211).

⁵ Szczególne kompetencje, po przekształceniach organizacyjnych zapoczątkowanych w 1949 r., uzyskały struktury terenowe tzw. pionu czwartego MBP, zwłaszcza Referaty Ochrony (RO). Referaty Ochrony działające w fabrykach przekształcono w ekspozytury UB o niezmięnionej nazwie. Do głównych ich zadań należało: wykrywanie i likwidacja „wrogiej działalności w obiektach przemysłowych”, ewidencjonowanie wrogich środowisk i osób, typowanie i usuwanie z zakładów osób stanowiących zagrożenie, rozpoznawanie form sabotażu, badanie nastrojów załóg, rozmowy profilaktyczne z pracownikami – inspiratorami nastrojów strajkowych, wyjaśnianie przyczyn awarii i analiza zebranych materiałów w każdej z takich spraw, zabezpieczanie tajemnicy państwowej w ochraniających obiektach i nadzór nad Strażą Przemysłową i Strażą Pożarną funkcjonującą w zakładach pracy (na podstawie mps. artykułu Zbigniewa Nawrockiego poświęconego strukturom resortu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1956). Można zaryzykować stwierdzenie, że pozycja kierownika RO – przynajmniej formalnie, przy tak szerokich uprawnieniach – pozostawała nadrzędna nad dyrekcją zakładu.

3. W dniu 29 stycznia 1951 r. został zatrzymany przez Wydział IV [WUBP w Szczecinie] inż. **Grzechowiak** Roman, kierownik budowy chłodni w Kaziemierzowie k[olo] Świnoujścia pod zarzutami:

- a) hamowania budowy chłodni,
- b) samowolnego przeprojektowania hali maszynowej w chłodni i fileciarni,
- c) złej gospodarki i niewykorzystania sprzętu na budowli.

W materiałach agenturalnych istniały wieloźródłowe dane, że Grzechowiak nie jest odpowiedzialny za żaden ze stawianych mu zarzutów.

Mimo takich danych kierownik Sekcji VI Wydziału IV [WUBP w Szczecinie] **Kustra** wystąpił z raportem do szefa urzędu o zezwolenie na zatrzymanie Grzechowiaka. W raporcie nie uwzględnił istnienia materiałów o braku winy inż. Grzechowiaka. Raport został zaakceptowany przez szefa urzędu. Przy rewizji znaleziono u zatrzymanego dokumenty mówiące o Grzechowiaku jako o racjonalizatorze nagrodzonym premią 50 000 zł. Nie wzięto pod uwagę tego i zatrzymano go bezpodstawnie w areszcie do dnia 30 kwietnia br.

Omówione zatrzymania były dokonane bez zgody Departamentu IV [Ekonomicznego] MBP.

Powołane wypadki bezpodstawnych aresztów dokonanych przez Wydział IV WUBP w Szczecinie, świadczą o złej pracy agenturalno-operacyjnej tej jednostki. Ujawniły one, że realizacje spraw, które powinny być wydarzeniami dużej wagi w pracy wydziału świadczącymi o celnym uderzeniu we wroga i jego likwidacji, stały się dzięki powołanym wypadkom powodami łamania praworządności rewolucyjnej przez nieodpowiedzialne jednostki w aparacie bezpieczeństwa, a więc wysoce szkodliwe.

Biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność pracowników aparatu WUBP w Szczecinie, odpowiedzialnych za dokonanie tych bezpodstawnych aresztowań, oraz nie ujawnienie w ich działaniu złej woli, a tylko karygodne niedbalstwo w pracy i brak poczucia odpowiedzialności udzielam:

nagany kpt. Piekniwskiemu, z[astęp]cy szefa WUBP w Szczecinie oraz rozkazuję:

1. ukarać naganą z uprzedzeniem kpt. Gabrysiaka Jerzego, nacz[elnika] Wydz[iału] VIII WUBP w Szczecinie; por. Śmietańskiego Stanisława, prac[ownika] Dep[artamentu] VIII MBP⁶; por. Sawickiego Stanisława, kier[ownika] RO WUBP w Szczecinie.

2. Ppor. Kustrę Tadeusza zdjąć ze stanowiska kierownika sekcji i przenieść go na stanowisko starszego referenta.

3. Chor. Dominiaka Eugeniusza zdjąć ze stanowiska kierownika sekcji i przenieść na stanowisko referenta.

4. Przyspieszyć dochodzenie p[rzeciw]ko inf[ormatorom] „Amor” i „Kwiatek”, celem oddania ich spraw na drogę postępowania sądowe-

⁶ Departament VIII MBP, w tym podległe mu struktury terenowe (wydziały VIII WUBP), zajmował się zabezpieczaniem przed wrogię działalnością przedsiębiorstw komunikacyjnych, takich jak PKP, LOT, PKS czy Żegluga.

go za świadome dezinformowanie władz bezpieczeństwa, jeśli dochodzenie to ustali.

5. Zabronić dokonywania aresztów i zatrzymywań dyrektorów, w[ice]dyrektorów, inżynierów i innych wybitnych fachowców w gospodarce narodowej bez zgody MBP, poza wypadkami przewidzianymi w rozkazie nr 014/51, kiedy decyduje szef WUBP.

6. Szczegółowo omówić wypadki bezpodstawnych aresztów na odprawach pracowników operacyjnych wszystkich jednostek WUBP w Szczecinie z wyciągnięciem wniosków dla pracy operacyjnej tych jednostek.

7. Przerobić niniejszy rozkaz z pracownikami operacyjnymi we wszystkich wojewódzkich i powiatowych UBP, uwzględniając przy omawianiu fakty bezpodstawnych aresztów z praktyki poszczególnych jednostek bezpieczeństwa publicznego.

Szefowi WUBP w Szczecinie ppłk. **Kotonowi** zwracam uwagę na konieczność natychmiastowego usprawnienia pracy operacyjnej wubp, celem niedopuszczenia do tego rodzaju wypaczeń.

Minister
(-) St[anisław] **Radkiewicz**^d

Źródło: AIPN, IPN BU MBP 91, k. 200–202.

^d Poniżej wpisano na maszynie adnotację: Za zgodność:/st[arszy] referent rozkazów/J. Dzwonkowska, ppor./Rozesłano wg rozdzielnika nr 320.



Grünberg (Zielona Góra) – rynek, pocztówka z 1913 r.